



**GENERALNY INSPEKTOR
OCHRONY DANYCH
OSOBOWYCH**
Michał Serzycki

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 7.07.09.

nr. 3780 podpis. *Borusewicz*

DOLiS – 035 – 895 / 09

124264

Warszawa, dnia 07 lipca 2009 r.

J. Kwieciński
SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 07.07.09. zal. 1
nr. 3780 podpis. *M*

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Senat Rzeczypospolitej Polskiej

ul. Wiejska 6

00 – 902 Warszawa

Senat Rzeczypospolitej Polskiej
Marszałek Senatu

w odpowiedzi na pismo z dnia 21 maja 2009 r. o sygn. BPS/DSK-043-1710/09 (data wpływu do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych – 1 czerwca 2009 r.), dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego, uprzejmie informuję, iż obowiązujące w polskim porządku prawnym przepisy prawa regulują w sposób wyczerpujący kwestie podawania wyroków do publicznej wiadomości.

Zgodnie z art. 39 pkt 8 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.), środkiem karnym jest m.in. podanie wyroku do publicznej wiadomości. Dalsze przepisy ww. kodeksu precyzują, iż sąd może orzec podanie wyroku do publicznej wiadomości w określony sposób, jeżeli uzna to za celowe, w szczególności ze względu na społeczne oddziaływanie skazania, o ile nie narusza to interesu pokrzywdzonego (art. 50 Kodeksu karnego). Jak wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 czerwca 2007 r. (sygn. akt II AKa 190/2007), podanie wyroku do publicznej wiadomości powinno mieć miejsce przede wszystkim w takich przypadkach, które wzbudziły szczególne zainteresowanie społeczne,

wywołały powszechne oburzenie czy też niepokój. Celowe jest również sięganie do tego środka w przypadku przestępstw nagminnie popełnianych na danym terenie lub w określonym środowisku.

W każdym zatem przypadku to sąd podejmuje decyzję o podawaniu wyroku do publicznej wiadomości, kierując się wskazanymi wyżej kryteriami.

Brak jest podstaw do zmiany aktualnie obowiązującego stanu prawnego i wprowadzenia generalnej zasady podawania przez różnorakie podmioty do wiadomości publicznej danych osobowych osób skazanych przez sąd w związku z prowadzeniem przez nich pojazdów pod wpływem alkoholu, choćby podczas, cyt.: „(...) odczytywania ogłoszeń parafialnych, czy też w postaci ogłoszeń gminnych (...)”.

Stosowanie powyższych form piętnowania osób skazanych za tego rodzaju czyn, byłoby sprzeczne z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, z późn. zm.). Ustawa ta w art. 27 ust. 1 wprowadza bowiem ogólny zakaz przetwarzania danych określanych powszechnie w piśmiennictwie jako dane wrażliwe albo szczególnie chronione. Katalog danych o takim charakterze ma charakter zamknięty i obejmuje dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również dane o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym oraz dane dotyczące skazań, orzeczeń o ukaraniu i mandatów karnych, a także innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym. Podkreślenia wymaga, iż zakaz przetwarzania omawianej kategorii danych osobowych zostaje uchylony wyłącznie w sytuacji spełnienia przez administratora danych jednej z przesłanek określonych w ust. 2 art. 27.

Stosownie do treści pkt 2 wyżej wskazanego przepisu, wykonywanie jakichkolwiek operacji na wrażliwych danych osobowych jest dopuszczalne, gdy przepis szczególny innej ustawy zezwala na przetwarzanie takich danych bez zgody osoby, której dane dotyczą, i stwarza pełne gwarancje ochrony danych. Podkreślić w tym miejscu należy, iż omawiany wyjątek dotyczy jedynie takich przepisów, których, po pierwsze brzmienie nie pozostawia wątpliwości w kwestii uchylecia zakazu przetwarzania danych, po drugie wskazujących, iż przetwarzanie danych osobowych jest dopuszczalne bez zgody osoby, której dane dotyczą i po trzecie, które stwarzają pełne gwarancje ochrony, przez co rozumieć należy gwarancje ochrony wrażliwych danych osobowych. Dopiero wówczas, gdy określony przepis spełnia wszystkie powyższe warunki łącznie, można uznać go za podstawę do przetwarzania, w tym ujawniania, przez administratora, danych dotyczących osoby.

Podkreślenia wymaga, iż ustawa o ochronie danych osobowych jest w pełni dostosowana do Dyrektywy nr 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych oraz swobodnego przepływu tych danych. Dyrektywa ta w swym art. 8 ust. 5 stanowi m.in., iż przetwarzanie danych

dotyczących przestępstw, wyroków skazujących lub środków bezpieczeństwa może być dokonywane jedynie pod kontrolą władz publicznych, lub też, jeżeli zgodnie z prawem krajowym ustanowiono określone środki zabezpieczające, z zachowaniem odstępstw, które Państwo Członkowskie może udzielić zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa krajowego, zapewniając zachowanie odpowiednich zabezpieczeń.

Należy także pamiętać, iż stosownie do art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, każdy ma prawo do ochrony życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Art. 51 w ust. 2 ustawy zasadniczej stanowi natomiast, iż władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach, niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, wkroczenie w prywatność jednostki jest działaniem konstytucyjnym, o ile jest konieczne dla osiągnięcia wskazanych w cytowanym wyżej przepisie celów, które jedynie są władne uzasadnić naruszenie praw i wolności jednostki i przy tym jest środkiem najmniej dotkliwym dla osoby, której wolność lub prawo doznaje ograniczenia (Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2002 r. o sygn. K. 41/2002).

Jednocześnie zaznaczyć należy, iż do zadań Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych należy m.in. opiniowanie projektów ustaw i rozporządzeń dotyczących ochrony danych osobowych (art. 12 pkt 4 ustawy o ochronie danych osobowych). Także wyżej wspomniana dyrektywa przewiduje uprawnienie organu do spraw ochrony danych osobowych do opiniowania projektów przepisów dotyczących ochrony praw i wolności osób w zakresie przetwarzania danych osobowych. Zgodnie z brzmieniem jej art. 28 ust. 2, cyt.: „(...) Każde państwo członkowskie wprowadzi obowiązek konsultowania się z organami nadzorczymi przy opracowywaniu środków administracyjnych lub przepisów dotyczących ochrony praw i wolności osób w zakresie przetwarzania danych osobowych (...)”.

Na projektodawcach aktów prawnych, których treść dotyczy wspomnianej materii, spoczywa obowiązek przedkładania ich organowi do spraw ochrony danych osobowych celem wydania stosownej opinii.

Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych w chwili obecnej nie są znane projekty, które w sposób opisany w załączonym przez Pana Marszałka piśmie, zmieniałyby regulacje dotyczące kwestii publikacji informacji o osobach skazanych w związku z prowadzeniem

przez nich pojazdów w stanie nietrzeźwości. Zważywszy na specyfikę zagadnienia oraz brzmienie zacytowanych powyżej przepisów, konieczność przesłania organowi do spraw ochrony danych osobowych nowoopracowanego w tej materii projektu nie budzi żadnych wątpliwości.

z poważaniem
Michał Szaryk